

13 TRZYNASTKA

Numer 3 04.17



www.trzynastkowyblog.wordpress.com

**Młodzi
& Miłosierdzie II**

Tajemnice radia

Anna Mazur –
Stypendystka Prezesa
Rady Ministrów 2016

**Serial SKAM -
MIÓD CZY SMRÓD?**

Międzynarodowe
spotkania w „Trzynastce”



Anna Mazur – Stypendystka Prezesa Rady Ministrów 2016

Karolina Krupa: Jak to się stało, że zostałam Stypendystką Prezesa Rady Ministrów?

Anna Mazur: O takiej możliwości dowiedziałam się pod koniec pierwszej klasy od S. Haliny Mol i muszę przyznać, że od tego czasu stało się to moim celem. Włożyłam sporo wysiłku w osiągnięcie tego celu. Po radzie klasyfikacyjnej na zakończenie drugiej klasy siostra Halina przysłała mi wiadomość, że moja kandydatura do stypendium została zgłoszona i mam szansę na jego otrzymanie.

K.K.: Na co chcesz przeznaczyć otrzymane stypendium?

A.M.: Jeszcze nie zdecydowałam na co je przeznaczę. Może to będzie samochód, wyjazd wakacyjny albo jakiś ciekawy kurs.

K.K.: Czym jest dla Ciebie nauka?

A.M.: Sposobem na poznanie świata, zrozumienie wielu ciekawych rzeczy i wyróżnienie się z tłumu.

K.K.: Czy lubisz się uczyć? Ile czasu poświęcasz na naukę?

A.M.: W zasadzie tak, lubię się uczyć, ale muszę dodać, że to zależy czego mam się uczyć. Zawsze łatwiej jest uczyć się czegoś, co nas interesuje, bo wtedy sprawia nam to radość. Inne przedmioty to tylko kolejny obowiązek. Na naukę poświęcam bardzo dużo czasu, szczególnie teraz, kiedy zostało tak mało czasu do matury. Gdybym uczyła się tak dużo w gimnazjum, miałabym same „szóstki”.

K.K.: Czy masz jakieś hobby?

A.M.: Lubię czytać książki, ale niestety w trakcie roku szkolnego nie mam na to za dużo czasu.

K.K.: Co robisz w wolnym czasie?

A.M.: Odpoczywam, oglądam seriale i filmy, spotykam się ze znajomymi albo po prostu śpię.

K.K.: Czy masz dużo czasu dla przyjaciół?

A.M.: Niestety nie i oni również nie mają go za dużo, ale planujemy nadrobić zaległości po maturze.

K.K.: Jakie masz plany na przyszłość? Jaki



uniwersytet, kierunek?

A.M.: Nie jestem jeszcze pewna co chcę robić w przyszłości i jaki kierunek studiów wybrać. Na pewno będzie to coś związanego z matematyką. Myślałam nad UJ lub AGH.

K.K.: Dziękuję bardzo za wywiad, serdecznie Ci gratuluję i życzę kolejnych sukcesów.

Karolina Krupa

Talenty z „Trzynastki”

W naszym liceum uczy się wielu utalentowanych młodych ludzi, którzy rozwijają swoje pasje i realizują się w wielu dziedzinach, począwszy od nauk humanistycznych, przez różne rodzaje sztuki, sport, skończywszy na naukach przyrodniczych czy nawet astronomii. Weronika Starczewska z klasy 3h jest

związana z plastyką oraz rysunkiem. Ma na swoim koncie udział w wielu konkursach plastycznych. Ostatnim osiągnięciem, którym może się pochwalić jest

III miejsce w Wojewódzkim Konkursie „Kazimierz moje miejsce na ziemi”.

Zapytałam ją o źródła inspiracji, a oto co usłyszałam:

Do działania inspiruje mnie niemalże cały świat, staram się czerpać inspiracje z każdego elementu otaczającej mnie rzeczywistości. Wzorem dla mnie jest też moja mama, która jest niezwykle utalentowana – skończyła szkołę plastyczną, umie tkąć gobeliny(!) i wspiera mnie w każdym podejmowanym przez mnie działaniu. Często proszę ją, by spojrzała na moje prace „fachowym okiem” i doradziła nad czym jeszcze muszę popracować lub co zmienić by wyglądało lepiej. To właśnie z nią rysowałam od dziecka i to ona zaszczepiła we mnie pasję do rysowania. Oczywiście rysunek to nie moja jedyna pasja, ostatnio bardzo zainteresowała mnie architektura wnętrz i tu również próbuję swoich sił – udało mi się nawet odnowić fotel, a mój pokój co tydzień przechodzi metamorfozę. W przyszłości mam zamiar kontynuować swoją przygodę ze sztuką, nawet jeśli wybrany przeze mnie kierunek studiów nie będzie z nią ściśle związany, ponieważ sprawia mi to wiele przyjemności i jest moim sposobem na relaks po ciężkim dniu.

Weronika opowiedziała również o emocjach związanych z jej udziałem w ostatnim konkursie. Konkurs pod tytułem „Kazimierz moje miejsce na ziemi” organizowany przez SCKM okazał się być dla mnie dużym, pozytywnym zaskoczeniem, nie był to co prawda pierwszy konkurs, w którym brałam udział, ale pierwszy raz konkurowałam aż z 500 młodymi artystami. Fakt, że udało mi się zająć „miejsce na podium” jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Gala wręczenia dyplomów miała naprawdę piękną oprawę, pojawiło się na niej wielu ludzi związanych z Kazimierzem, a nawet dziennikarka z Radia Kraków. Poziom tego konkursu jest zawsze bardzo wysoki i szczerze zachęcam każdego, by spróbował w nim swoich sił.

Szkoła daje nam możliwość rozwijania talentów i prezentowania swojej twórczości. Co jakiś czas pojawiają się oferty kierowane do uczniów XIII LO. Również gazetka szkolna „Trzynastka” oferuje ostatnią stronę na prezentację twórczości plastycznej, literackiej czy fotografii. Warto próbować i odkrywać swoje talenty. Weronika jest tego doskonałym przykładem.

Aleksandra Nowak

Igrzyska sportowe 2017

Działo się 22 marca 2017 roku w Krakowie... tak jak w ubiegłym roku VIII LO oraz XIII LO postanowiły zmierzyć się ze sobą w wybranych dyscyplinach sportowych. Miejscem spotkania była hala Wisty.



Ubiegłoroczne zmagania zakończyły się dla „Trzynastki” sukcesem, a więc w tym roku apetyty na zwycięstwo były wyjątkowo wyostrzone. Zgromadzone tłumy kibiców z obu liceów się liczyły na zwycięstwo swoich faworytów. Jedni chcieli zachować ubiegłoroczny tytuł, drudzy chcieli się odkuć. Walk gladiatorów wprawdzie nie przewidziano, zamieniono je na rywalizację w

siatkówce i piłce nożnej, ale walka na arenie była „na śmierć i życie”. W rywalizacji siatkarki zarówno dziewcząt jak i chłopców lepsza okazała się reprezentacja „Ósemki”. Nie chcemy odbierać sukcesu rywalom, ale warto zaznaczyć, że po zeszłorocznej dość dotkliwej porażce w koszykówce, w trakcie negocjacji przed przygotowaniem igrzysk, przedstawiciele VIII LO poprosili o zmianę konkurencji. Nasze liceum aby nie wrócić „na tarczę” potrzebowało zwycięstwa, i takie też miało miejsce w piłce nożnej. Nasi reprezentanci nie zawiedli i pokonali rywali „za miedzy” 6 : 3. Całe szczęście, bo w razie porażki Cesarz XIII LO mógłby okazać frustrację i skierować swój kciuk w dół... Myślę, że fani „Trzynastki” mają pewien niedosyt po tegorocznych zmaganiach i będą się starać o przyszłoroczną edycję igrzysk. Może za rok uda nam się zgarnąć pełną pulę zwycięstw...

Mikołaj Pyś, Wiktor Żarnowska

Młodzi & Miłosierdzie II

29 marca 2017r. w TAURON Arenie Kraków miało miejsce wyjątkowe wydarzenie, w którym nasze liceum po raz drugi wzięło udział - rekolekcje wielkopostne M&M2. „Młodzi i miłosierdzie” to projekt skierowany do młodych osób z Krakowa, stanowi kontynuację ubiegłorocznego projektu związanego ze Światowymi Dniami Młodzieży. Spotkaniu w tym roku przyświecało hasło „Ja Cię nie potępiam”, a punktem wyjścia do modlitwy i rozważań był fragment Pisma Świętego z Ewangelii wg św. Jana, ze sceny, w której Chrystus odpuszcza grzechy kobiecie przyłapanej na cudzołóstwie. Słowa katechezy do młodych skierował biskup Grzegorz Ryś. Młodzież zgromadzona w Tauron Arenie mogła wysłuchać świadectwa Ireneusza Krosnego, koncertów rapera TAU i zespołu niemaGOtu . Rekolekcje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i zgromadziły ponad 22 tysiące młodych krakowian. Przyjechała również młodzież z innych małopolskich miejscowości. To było ważne dla nas wydarzenie, celem było m.in. skłonienie nas do refleksji nad własnym życiem, wyborami, przed którymi stajemy każdego dnia, nad celami i priorytetami naszego życia.

Patrycja Ochojna

Spotkanie jest wydarzeniem

Uczniowie naszego liceum mają wiele możliwości, żeby spotkać się z rówieśnikami z innych krajów. Najczęściej są to wymiany językowe, ale wielu nauczycieli wykorzystuje też inne możliwości, aby taki kontakt był możliwy, ponieważ nie ma lepszej metody na przełamywanie barier, uprzedzeń i stereotypów. Uczniowie z „Trzynastki” uczestniczą jako wolontariusze w „Marszu Żywych” w Oświęcimiu, towarzysząc kolegom z USA, Australii lub RPA. Jest wówczas przewidziany również czas na spotkanie czy spacer po Krakowie, aby móc poznać się bliżej. Dzięki uprzejmości Żydowskiego Muzeum Galicja możemy również uczestniczyć w spotkaniach z młodzieżą przyjeżdżającą do Krakowa z zagranicy. 20

grudnia 2016 spotkaliśmy się z grupą Hiszpanów, warunkiem uczestnictwa była dobra znajomość języka angielskiego. Jak zawsze, tak i tym razem było to fascynujące wydarzenie. Hiszpańska młodzież od pierwszej chwili sprawiała wrażenie interesującej. Moje

przypuszczenia potwierdziły się, gdy zaczęliśmy rozmawiać i mówić o sobie. Zajęcia integracyjne pozwoliły



nam poznać się lepiej. Fascynujący był fakt, że ich zainteresowania są tak podobne do naszych. To niezwykle usłyszeć kogoś mówiącego w innym języku mając świadomość, że wcale nie różnimy się tak bardzo. W czasie tego spotkania poznałam Sylwię, która tak jak ja interesuje się teatrem, książkami i filmami. Mimo, że byłyśmy dwoma zupełnie obcymi osobami, z minuty na minutę pojawiały się coraz to nowe tematy. Rozmawialiśmy jeszcze długo po tym, jak wszyscy rozeszli się, by usiąść na swoich miejscach. Dołączyły do nas jeszcze dwie osoby. Kiedy spotkanie dobiegło końca, wzięłam od niej adres e-mail. Kilka dni później napisałam i wciąż z niecierpliwością czekam na odpowiedź. Moje zdanie nie jest odosobnione,

wszystkie osoby z naszego liceum uczestniczące w spotkaniu potwierdzają, że był to dobrze spędzony czas, który pozwolił nauczyć się czegoś nowego i ciekawe przeżycie.

Oto kilka wypowiedzi:

„Spotkanie z Hiszpanami przebiegło bardzo sprawnie, było świetnie zorganizowane. Nasi zagraniczni koledzy okazali się świetnymi partnerami do rozmowy”

„Spotkanie bardzo mi się podobało. Hiszpanie, których poznałam byli mili i bardzo rozmowni. Nauczyłam się kilku słów po hiszpańsku, dowiedziałam co nieco o ich kulturze i tradycji”

„Na spotkaniu poznaliśmy grupę nieco starszych nastolatków z Hiszpanii. W czasie zabawy integracyjnej, każdy mówił coś o sobie. Okazało się, że wszyscy mamy bardzo podobne zainteresowania. Szybko pojawiło się wiele ciekawych tematów do rozmowy”

„Podczas spotkania w muzeum mieliśmy okazję poznać grupę młodzieży, która przyjechała z Hiszpanii zwiedzać Kraków. Bardzo miło poznać nowych ludzi i przy tym nauczyć się czegoś nowego”

„Spotkanie z Hiszpanami było niezwykle ciekawym przeżyciem. Poznaliśmy wielu pozytywnych ludzi, którzy często przypominali nas. Mieli podobne zainteresowania, przez co doskonale nam się rozmawiało. Panowała przyjazna atmosfera”

Wspomnienia klasy I h w opracowaniu
Emilii Głównki

Goście z Litwy w „Trzynastce”

Dnia 5 kwietnia 2017 roku w naszej szkole odbyła się wizyta studyjna dyrektorów litewskich szkół podstawowych i średnich. Wzięli w niej udział przedstawiciele czterdziestu czterech placówek, w tym również polskojęzycznych. Spotkanie prowadzone przez Samorząd Uczniowski odbyło się na auli i przyjęte zostało z ogólnym uznaniem. Po krótkim poczęstunku, prowadzeni przez panią Ragan goście odbyli wycieczkę po naszej szkole, by zapoznać się z polskim systemem nauczania oraz zwiedzić sale przedmiotowe (m.in. polonistyczną, biologiczną oraz chemiczną). Jak później żartobliwie wyznali, nie tylko nasza szkoła, ale i uczniowie niewiele różnią się od litewskich. W krótkiej rozmowie, na którą zgodzili się na koniec zdradzili również, że z przyjemnością przyjęliby propozycję uczestnictwa w większej ilości polsko-litewskich projektów. Dostrzegli i docenili także liczne "pozostałości po Rzeczypospolitej Obojga Narodów". Warto zauważyć, że litewski system edukacji nie różni się wiele od polskiego. Uczniowie rozpoczynają naukę od przedszkola, kontynuują ją w podstawówce i kończą w czteroletnim gimnazjum, które utożsamiać można z naszym liceum.



Dalszą naukę kontynuować mogą na studiach. Na Litwie uczęszczać można również do wielu szkół dla mniejszości narodowych. Olbrzymią popularnością cieszą się polskie, gdzie poza obowiązkowym językiem litewskim oraz językiem dodatkowym (m.in. angielskim, niemieckim czy chociażby chińskim), pozostałe przedmioty nauczane są w języku polskim, znaleźć jednak można również szkoły niemieckie, żydowskie czy białoruskie. Może więc warto rozważyć zacieśnienie więzi z naszym litewskim sąsiadem i umocnienie międzynarodowej przyjaźni, gdy łączy nas tak wiele?

Agnieszka Trojan

Sekrety radia

Czy wiecie, że krakowskie radio ma już 90 lat? Czy wiecie kiedy nadano po raz pierwszy transmisję hejnału z wieży Mariackiej? Czy wiecie gdzie wcześniej mieściło się krakowskie radio? O tych oraz o innych faktach opowiedział nam redaktor Robert Konatowicz, w czasie naszej wycieczki po radiowych zakamarkach i pokazał kulisy pracy w rozgłośni. Towarzyszył mu japoński artysta Hiroshi Kurotaki, który studiuje w Polsce, wspaniale gra na fortepianie, fotografuje krakowskie tramwaje i jest bohaterem reportażu Ewy Szkurłat pt: "Pociąg do tramwajów." Reportaż znajduje się na stronie:

www.radiokrakow.pl/audycje/reportaz-w-radiu-krakow/pociag-do-tramwajow-reportaz-ewy-szkurlat/

Odwiedziliśmy też słynne Studio im. Romany Bobrowskiej, które jest salą koncertową, miejscem gdzie nagrywane są słuchowiska lub audycje z udziałem publiczności. Odbývają się tam również spotkania z różnymi artystami i pisarzami. Panują tam idealne warunki akustyczne: ściany nie pochłaniają dźwięków i nie emitują echa, a przekonaliśmy się o tym podczas małego koncertu fortepianowego pana Hiroshi Kurotaki - specjanie dla nas! Wysłuchaliśmy utworów Chopina oraz kompozycji japońskich artystów, w tym pana Hiroshi Kurotaki. Kiedy wszystkie światła zgasły, my poczuliśmy się jak na wieczornym koncercie... Później przyjrzelśmy się pracy radiowców, m.in. nagrywaniu wywiadu z muzykiem i kompozytorem z dwóch studiów radiowych (Kraków i Warszawa) dla Programu II Polskiego Radia. Obserwowaliśmy również prowadzenie audycji na żywo i transmisję hejnału z wieży Mariackiej – to naprawdę odbywa się codziennie NA ŻYWO z Krakowa!

Ponieważ jednym z prowadzących południowy program był pan Robert Konatowicz, zostaliśmy nawet zaproszeni do pomieszczenia potocznie nazywanego kabiną, gdzie umieszczone są mikrofony rejestrujące wszystko co się tam dzieje. Później mogliśmy porozmawiać z realizatorem dźwięku, który odpowiedział na wiele naszych pytań i podzielił się swoimi doświadczeniami jako wieloletni radiowiec. Poznaliśmy też różnice w funkcjonowaniu radia komercyjnego i publicznego.



Dla nas jako uczniów klasy humanistyczno-medialnej, być może przyszłych dziennikarzy, było to kolejne niezwykle doświadczenie. Gościliśmy już w redakcji Dziennika Polskiego, w studiach TVN-u, a tym razem sporo dowiedzieliśmy się o zawodzie dziennikarza radiowego. Na pożegnanie zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie, jest ono wyjątkowe m.in. dlatego, że wykonał je pan Hiroshi Kurotaki.

Klaudia Zębala

SKAM – Miód czy smród?



Od prawej: Chris, Vilde, Eva, Noora i Sana. Produkcja otrzymała bardzo prestiżową nagrodę „Natt&Dag” za najlepszy serial w 2015 roku.

Pewnie widzieliście jak po internecie krążą różne materiały związane z tym słynnym norweskim serialem jakim jest „SKAM”. Jeśli nie zabraliście się jeszcze za obejrzenie go, to w tym artykule spróbujemy pokazać wam czy jest godzien poświęcenia waszego czasu i czy warto podążać za tłumem oglądających.

Czym jest ten słynny „SKAM”?

Serial opowiada o życiu różnych nastolatków i ich zmaganiu z problemami – brzmi trochę banalnie, prawda? Jednakże to wygląda inaczej niż wszystko, co dotychczas widzieliście. Takie tematy jak problemy nastolatków są dżurnym tematem różnych produkcji, ale czasem wymyślonym przez dorosłych. W tym przypadku reżyserzy przejechali całą Norwegię rozmawiając z różnymi nastolatkami, aby ukazać prawdziwe historie i autentyczne problemy. „SKAM” nie boi się kontrowersyjnych tematów tabu, wręcz przeciwnie, bez zahamowań porusza kwestie seksu, narkotyków, homoseksualizmu, tolerancji, mediów społecznościowych i poszukiwania swojego miejsca w świecie. Dorośli są zupełnie wykluczeni z tego serialu. Dlaczego „SKAM” jest tak popularny? Realizm tego serialu przyciąga. Bohaterowie są różnorodni, często są pokazywani bez makijażu z niedoskonałościami, nie są wyidealizowani jak w innych serialach. Ich charaktery tworzą sami aktorzy, wygląda to bardzo naturalnie. Tematem i bohaterem są różne media społecznościowe serialowych postaci np. konta na Facebooku czy na Instagramie, a zdjęcia i filmy, które się na nich pojawiają, sprawiają wrażenie autentycznych, fikcja stała się rzeczywistością. Czy warto oglądać? Trzeba się przekonać samemu. „Za” przemawia fakt, że „SKAM” może nas nauczyć naprawdę wiele, np. tolerancji wobec innych ras, orientacji czy też jak bardzo ważna jest przyjaźń w naszym życiu. To również dobra lekcja o kulturze, obyczajach i języku norweskich nastolatków. Jednym słowem to jednak MIÓD. Nie jest to z pewnością żaden „odgrzewany kotlet” po słynnym brytyjskim serialu „SKINS” poruszającym bardziej drastyczne, ale lekko wyimaginowane problemy. Na zakończenie cytaty wiszący na ścianie pokoju Noory, który powinien każdemu dać do myślenia: *„Everyone you meet is fighting a battle you know nothing about. Be kind. Always.”*

Nam Nguyen, Olga Salamończyk

Za miesiąc matura...

Matura zbliża się wielkimi krokami. Czasu na przygotowania zostaje coraz mniej. Uczniowie trzecich klas na pewno coraz bardziej odczuwają presję zbliżających się egzaminów oraz wyboru kierunku studiów. Jednak przygotowania te wcale nie muszą być takie trudne i stresujące. Na początku roku szkolnego przyszły maturzysta musiał zdeklarować wstępne przedmioty które będzie zdawał. Dzięki temu wystarczy skupić się na odpowiednich przygotowaniach do wybranych przedmiotów, zebrać potrzebne materiały i do roboty! No właśnie...

Pamiętaj o odpowiedniej ilości snu

Jeśli jesteś niewyspany- twój mózg działa wolniej, trudniej przyswaja, gorzej się koncentruje. Wszelkiego rodzaju "wspomagacze" takie jak kawa lub napoje energetyczne wcale nie sprawiają, że nabierasz chęci i jesteś w stanie dalej się uczyć. To tylko pozorne złudzenie, bowiem twój mózg jest często tak pobudzony, że nie będziesz w stanie skupić się na nauce.

Znajdź odpowiednią motywację

Jeśli motywacja jest zbyt słaba, nie zmobilizujesz się do nauki. Matura do niczego w życiu nie jest potrzebna, ale brak matury- bardzo w życiu przeszkadza. Jeśli natomiast motywacja jest zbyt silna- stres może przeszkadzać w nauce. Zastanów się, o co tu chodzi- o stopień na świadectwie, czy o to, co będziesz umiał i jak to w życiu wykorzystasz.

Jakub Bednarczyk, kl. III h

Dobrze planuj

Zanim weźmiesz się do większej partii materiału- podziel go na mniejsze części. Jeśli wiesz, ile materiału masz powtórzyć w ciągu dnia czy tygodnia, uczysz się spokojniej.

Rób przerwy

Częstsze robienie sobie przerw bardzo korzystnie odbije się na efektywności Twojej nauki... Siedzenie nad książką przez kilka godzin bez przerwy wiele nie da. Rób przerwy co 40-60 minut, pozwól sobie odpocząć.

Jeszcze raz odpoczynek

Dzień przed maturą odpocznij. Wyjdź ze znajomymi, idź do kina, zrób, co lubisz. Nie stresuj się niepotrzebnie. Wyśpij się, a następnego dnia z optymizmem ruszaj na maturę!

13 TRZYNASTKA

Redakcja: Szymon Szymański, Emilia Główka, Nam Nguyen, Kasia Gąsiorek

Opiekunowie: Barbara Bierówka

Autorzy: Karolina Krupa, Aleksandra Nowak, Mikołaj Pyś,

Wiktor Żarnowski, Patrycja Ochojna, Emilia Główka, Agnieszka Trojan,

Nam Nguyen, Ola Salamończyk